

Fragment relacji świadka historii



JÓZEF RUDNICKI

ur. 1936, Sietesz



Zakres terytorialny i czasowy	Sietesz, 1944
--------------------------------------	---------------

Szycie odzieży z rosyjskich płaszczy wojskowych

W czasie wojny było marnie. Nie było w co się ubrać, bo nie było materiałów. Krawcy i krawcowe istnieli, ale nie było z czego szyc. Ale jak Rosjanie przyszli, to sprzedawali płaszcze wojskowe, „szynele”. Oni tak je nazywali. Były luźne, duże, z materiału trochę podobnego do wełny. Z tego dopiero zaczęli szyc, jak za wódkę Rosjanin sprzedawał. Skąd oni to mieli? Nie wiem. Kradli jeden drugiemu. A może jak zginął któryś, to po nim ten „frak” został. Dopiero wtedy krawcy zaczęli szyc spodnie, kurtki. Ludzie chodzili w tym, bo nie było innego materiału.

Data i miejsce nagrania	29 września 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Zuzanna Kwiedacz, Justyna Cichostępska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami